

„POZNACIE PRAWDĘ, A PRAWDA WAS WYZWOLI”

(J 8,32)

List Episkopatu Polski z okazji 20. rocznicy powrotu katechezy do szkoły

1. Chrystus naszym jedynym Nauczycielem i Wychowawcą

W pierwszą niedzielę września uczestniczymy w Eucharystii, wypowiadając Panu Bogu naszą wdzięczność za okres wakacji i urlopów. Jednocześnie prosimy go o łaskę, by nie zmarnować czasu, jaki jest przed nami. Powtarzamy za Psalmistą: *Naucz nas liczyć dni nasze, byśmy zdobyli mądrość serca* (por. Ps 90,12).

Rozpoczynając nowy rok szkolny pragniemy wszyscy: rodzice i dzieci, dorośli i młodzież, przyjąć wobec Boga postawę, którą wypowiedział autor Księgi Mądrości: *Któż poznał twój zamysł, gdybyś nie dał Mądrości, nie zesłał z wysoka Świętego Ducha swego?* (por. Mdr 9,17).

Chrystus jest naszym jedynym Nauczycielem i Wychowawcą. Chcemy słuchać Jego nauki. Jedną z nich słyszeliśmy przed chwilą: *Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być Moim uczniem* (por. Łk 14,27). Prawdziwa mądrość, jaka wyłania się z dzisiejszej Ewangelii, wskazuje, że trzeba porzucić wszystko, co nas wiąże i krępuje, by osiągnąć prawdziwą wolność i móc naśladować Jezusa. Darem mądrości jest naśladowanie Jezusa. Nie kogokolwiek, ale właśnie Jezusa Chrystusa.

2. Dziękujemy za owoce dwudziestu lat od powrotu katechezy do polskiej szkoły

Dzisiaj pragniemy podziękować Panu Bogu za dar i możliwość słuchania Słowa Bożego oraz nauczania o Bogu i człowieku podczas szkolnej katechezy. Dokładnie 2 sierpnia br. minęło 20 lat od chwili decyzji o powrocie katechezy do szkół i przedszkoli. Po długiej nieobecności ponownie – już w nowych uwarunkowaniach – katecheza znalazła swoje miejsce w polskiej szkole.

Powoli zacierają się wspomnienia dawnych lat przymusowej ateizacji i eliminowania z życia społecznego wszystkiego, co miało jakikolwiek związek z Bogiem. Nie może jednak zniknąć z pamięci i serc wdzięczność za – jakże często heroiczny – trud uczenia o Bogu w salach parafialnych, w prowizorycznych kaplicach i w domach prywatnych. Ludzie, którzy za ten trud płacili przez lata cenę szykan i kar administracyjnych, mają prawo do naszej wdzięczności i modlitwy.

W kontekście tamtych ponurych czasów dziękujemy Panu Bogu za wspomniane 20 lat katechizacji szkolnej. Tę wdzięczność pragniemy rozumieć i wyrazić w odniesieniu do transformacji ustrojowej i życia w wolnej Ojczyźnie. Skojarzmy jednak drogę do wolności z wymiarem religijnym. Jezus mówił tym, którzy po wahaniach uwierzyli: *Jeżeli trwać będziecie w nauce Mojej, będziecie*

prawdziwie Moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli (J 8,31-32). Nie zapominajmy, że istotnym elementem na drodze do polskiej wolności było dążenie do prawdy, która wyzwala. Miała ona również swój wymiar w robotniczej, rolniczej, rzemieślniczej i inteligenckiej determinacji, by walczyć bez przemocy, walczyć pod krzyżem; przy stoczniowych i górniczych ołtarzach. Dlatego też zagwarantowanie prawa do Boga, do wyznawania swej wiary, do katechizacji szkolnej, znalazło się w zapisach Konkordatu ze Stolicą Apostolską. Nasze pokolenie staje się szczególnie odpowiedzialne za trwałe owoce tych zapisów. Dlatego ani jednej godziny, z dwóch tygodniowo przewidzianych we wszystkich szkołach, nie można ani opuścić, ani zmarnować.

Sługa Boży Jan Paweł II w 1991 r. we Włocławku wyraził radość z faktu przywrócenia nauczania religii w polskiej szkole. Mówił wówczas: *Dzięki przemianom, jakie dokonują się ostatnio w naszej Ojczyźnie, katecheza wróciła do sal szkolnych i znalazła swoje miejsce i odbicie w systemie wychowawczym. Osobiście bardzo z tego się cieszę. Równocześnie jednak pragnę tu powtórzyć (...): jest wam to dane i równocześnie zadane. W takim duchu trzeba ten dar przyjąć w społeczeństwie chrześcijańskim i tak go sprawować. Potrzeba tutaj dużo dobrej woli, wysiłku, wszechstronnej życzliwości ze strony wszystkich: katechetów, nauczycieli, władz oświatowych, rodziców, przede wszystkim ze strony najbardziej zainteresowanych, to znaczy młodzieży i dzieci.*

3. Wartość katechezy szkolnej i jej korelacja z działaniami szkoły

Aby pełniej zrozumieć naszą troskę o katechizację szkolną, przybliżmy jej istotne elementy. Zapisy w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czynią to nader głęboko i czytelnie: *W samym centrum katechezy znajduje się przede wszystkim Osoba Jezusa Chrystusa (...). Katechizować, (...) to odkrywać w Osobie Chrystusa cały odwieczny zamysł Boży, który w Nim się wypełnił. To dążyć do zrozumienia znaczenia czynów i słów Chrystusa oraz znaków dokonanych przez Niego* (por. KKK 426).

Katechizować, to poznawać Chrystusa i budzić entuzjazm dla tego poznania (por. KKK 428). To – jak powie św. Augustyn – *oddać nasz głos Jezusowi, aby On przez nas przemówił* (por. KKK 427). Z tego przenikniętego miłością poznania Chrystusa rodzi się pragnienie ewangelizowania i prowadzenia innych do przyjęcia wiary (por. KKK 429).

Katecheza, będąc nośnikiem podstawowych i uniwersalnych wartości, wzbogaca cały proces wychowawczy człowieka. Wbrew niekiedy bardzo krzywdzącym opiniom i fałszywym założeniom, nauczanie religii w szkole niesie ze sobą istotne walory wychowawcze. Nie da się w pełni wychować człowieka bez uwzględnienia także jego sfery religijnej. Zostało to już zauważone w instrukcji wprowadzającej naukę religii w szkole: *Otwarcie się na religię oraz na chrześcijańskie wartości etyczne będzie istotnym wzbogaceniem tego procesu i*

przyczyni się do ukształtowania właściwych postaw młodego pokolenia Polaków.

Szkoła docenia wysiłki, jakie wkładają katecheci w proces wychowania młodego pokolenia, a także dostrzega pozytywne efekty ich pracy. Po dwudziestu latach można powiedzieć, że dużo udało się osiągnąć w zakresie integracji środowisk wychowawczych: rodziny, szkoły, parafii. Ale też zauważamy, jak wiele jeszcze pracy trzeba wykonać. Dzisiaj wyrażamy wdzięczność dyrekcjom wszystkich typów szkół i przedszkoli, nauczycielom oraz pracownikom szkolnym za pomoc świadczoną katechetom w ich codziennej pracy.

4. Współpraca rodziców, katechetów i nauczycieli

Zawsze będzie istniał problem doskonalenia przekazu katechetycznego. Dlatego stale pozostaje zadaniem Kościoła troska o dobre przygotowanie katechetów, o dobre podręczniki, o dostępność Pisma Świętego i ubogacanie jednostek lekcyjnych, z uwzględnieniem aktywnego zaangażowania uczniów. Są jednak dwa elementy mające istotny wpływ na jakość przekazu i przyjmowania orędzia ewangelicznego.

Pierwszym jest rodzina. To ona jest środowiskiem wiary oraz miejscem spotkania i poznawania Pana Boga. Nikt nie może pozbawić rodziców prawa do religijnego wychowania i wykształcenia dzieci. Rodzina nie może tego prawa w całości przerzucać na Kościół i szkołę. Katechezą rodzinną jest codzienna modlitwa, sposób przeżywania niedziel i świąt, szczerze zainteresowanie wszystkim, czego dzieci nauczyły się na lekcjach religii, a także troska o właściwe postawy w wychowaniu.

Od wielu lat rodzice są coraz bardziej świadomi swoich praw i swojej roli odnośnie do zadań realizowanych przez szkołę. Rady rodziców uzyskały w szkole bardzo duże kompetencje. Oznacza to, że w szkole nie może się odbywać coś, co mogłoby być sprzeczne z wolą rodziców. A zatem rodzice mają istotny wpływ na kształt edukacji, jaka dokonuje się w polskich szkołach. Dzisiaj zwracamy się z apelem, aby rodzice korzystali z tego prawa i upominali się o poszanowanie praw ludzi wierzących.

Drugim elementem są katechizujący. Ważne jest merytoryczne przygotowanie do nauczania religii. Nikt z katechizujących nie czyni tego we własnym imieniu. Otrzymuje misję od Kościoła, który powtarza pełne pokory słowa Zbawiciela: *Moja nauka nie jest moja, lecz Tego, który Mnie posłał* (J 7,16). To wielka odpowiedzialność: przedłużanie działania Chrystusa. Dlatego istotę katechetycznego przygotowania i jego skuteczność stanowi budowanie jak najgłębszej osobowej więzi z Chrystusem. Tego życzymy katechetom! Wyrażamy przy tym słowa uznania dla ich pełnej poświęcenia pracy katechetycznej w szkole oraz pozaszkolnej pracy wychowawczej w parafiach.

Zachęcamy rodziców do ścisłej współpracy z katechetami, którzy są gotowi wspomagać ich w wypełnianiu obowiązku religijnego wychowania dzieci.

Korzystajcie z ich pomocy i ściśle współpracujcie ze wszystkimi nauczycielami i wychowawcami na rzecz integralnego rozwoju Waszych dzieci.

5. Z nadzieją w nowy rok szkolny

W Imię Boże rozpoczynamy nowy rok szkolny i katechetyczny 2010/2011. Z całą pasterską miłością i odpowiedzialnością kierujemy nasze słowa do wszystkich, którym leży na sercu dobro Kościoła i Ojczyzny. Prosimy, by rosło społeczne zrozumienie dla katechetycznej misji Kościoła. Prosimy o modlitwę za katechizujących i katechizowanych.

Niechże tedy szkoła, a w niej katechizacja – która ma swoje dobrze określone i znane wam cele: wprowadzania wiernych do świadomego uczestnictwa w życiu Bożym i w życiu Kościoła, do dojrzałej wiary, ukazywania sensu ludzkiego życia, prowadzenia do świętości poprzez umacnianie w Duchu Świętym więzi z Chrystusem w drodze do Ojca (...) uczy w wolnej Polsce młode pokolenia, a także i starsze, że "właściwego korzystania z wolności można się nauczyć tylko przez jej właściwe używanie". Tak mówił Jan Paweł II we Włocławku, podczas IV Pielgrzymki do Polski, kierując te słowa do katechetów, nauczycieli i uczniów.

Wszystkich zawierzamy Matce Kościoła i Królowej Polski, ogarniając każdego błogosławieństwem w duchu Jezusowego zapewnienia: *Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli* (J 8,32).

Podpisali: Pasterze Kościoła Katolickiego w Polsce obecni na 352. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Olsztynie-Fromborku, w dniach 18-20 czerwca 2010 r.

List należy odczytać w niedzielę, 5 września 2010 r.

Za zgodność:

+*Stanisław Budzik*
Sekretarz Generalny KEP